

**Wystąpienie Przewodniczącego KNF - XX Jubileuszowa Konferencja Izby Domów
Maklerskich „ROZWÓJ POTRZEBUJE KAPITAŁU –
RYNEK KAPITAŁOWY DLA INFRASTRUKTURY I INNOWACJI”
5 – 8 marca 2020 r.
Bukowina Tatrzańska**

Szanowni Państwo,

dziękuję za zaproszenie do udziału i za możliwość wygłoszenia wystąpienia otwierającego podczas XX Konferencji Izby Domów Maklerskich. Prezesowi Markiewiczowi chciałbym jednocześnie serdecznie pogratulować sukcesu związanego z faktem, że mamy do czynienia już z XX, jubileuszową edycją Konferencji – bez wątpienia kluczowego wydarzenia skupiającego czołowych przedstawicieli rynku kapitałowego, organów i instytucji rządowych, organizacji biznesowych i samorządowych. Konferencja w Bukowinie jest co roku doskonałą okazją, aby porozmawiać o roli rynku kapitałowego, jaką pełni on w gospodarce oraz o wyzwaniach, których z pewnością nie brakuje.

Mam przyjemność występować przed Państwem w tym miejscu po raz drugi. Rok temu spotkaliśmy się tu w 3 miesiące od powołania mnie na stanowisko Przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego. Mówiłem wówczas o wyzwaniach, jakie widzę przed nadzorem i przed całym rynkiem kapitałowym, takich, jak odbudowa zaufania do rynku oraz konieczność uporządkowania spraw związanych z jego funkcjonowaniem. O tym porządkowaniu rynku powiem więcej za chwilę.

Zmiany w UKNF i dialog z rynkiem

Ostatni rok był czasem wielu zmian, jeśli chodzi o Urząd KNF i samą Komisję. Zmieniła się dość zasadniczo struktura Urzędu, w nadzorze pojawiły się nowe osoby odpowiedzialne za rynek kapitałowy, także w ścisłym kierownictwie Urzędu. Mam tu na myśli Rafała Mikusińskiego, mojego Zastępcę odpowiedzialnego za ten sektor – mam nadzieję, że czytali Państwo wczoraj ciekawy wywiad z Rafałem w Parkiecie, pod którym w całości oczywiście także się podpisuję. Wśród tych nowych osób mamy Magdalenę Łapkę-Parczewską – Dyrektora Zarządzającego Pionem Nadzoru nad Rynkiem Kapitałowym, Agatę Gawin – Dyrektora Departamentu Firm Inwestycyjnych, Agnieszkę Bogaj-Gryglicką – Dyrektora Departamentu Spółek Publicznych czy Piotra Kozińskiego – Dyrektora Departamentu Funduszy Inwestycyjnych i Funduszy Emerytalnych. Dziś wszyscy oni są tu ze mną w Bukowinie. I chciałbym, aby był to jasny sygnał, że jesteśmy otwarci na dialog, chcemy się z Państwem spotykać, rozmawiać, konsultować.

Uważam, że nasza liczna obecność na tej konferencji, udział w panelach, ale też niezliczone rozmowy między kadrą menedżerską UKNF a przedstawicielami rynku, świadczą nie tylko o naszej otwartości, ale o merytorycznych kompetencjach. Jednym z celów, jakie stawiamy sobie w ramach kierownictwa UKNF, jest szerokie wejście w otwarty i merytoryczny – niekiedy trudny, a wręcz twardy, ale zawsze merytoryczny – dialog z rynkiem. Chcemy być dla rynku finansowego – w szczególności rynku kapitałowego – partnerem w dyskusji, być może wymagającym, ale zawsze nastawionym na rozwiązywanie problemów, których rozwiązanie leży w naszym wspólnym interesie, jakim jest rozwój rynku. Ten cel przyświeca też realizowanej przez nas strategii kadrowej. Tworzymy w Urzędzie mix osób z doświadczeniem rynkowym oraz z kompetencjami nadzorczymi, a także osób legitymujących się sukcesami w modernizowaniu administracji publicznej – w szczególności jej cyfryzacji. Do tej kwestii powrócę zresztą za chwilę. Uważam, że z punktu widzenia rynku i naszych interesariuszy taki mix kompetencji jest korzystny. Z perspektywy ostatniego roku mogę powiedzieć, że taka polityka się sprawdza. Sporo osób przyszło w tym czasie do Urzędu z rynku, z instytucji nadzorowanych. Część zmian na stanowiskach kierowniczych to zaś tzw. awanse wewnętrzne – wykorzystujemy wiedzę i potencjał osób, które pracują w Urzędzie od wielu lat i mają olbrzymią wiedzę i są dobrze przygotowane merytorycznie do pracy w nadzorze.

Proszę więc potraktować naszą liczną obecność w panelach tegorocznej, jubileuszowej Konferencji IDM jako dowód naszej otwartości na dialog, ale też jako wyraz naszego przekonania, że jesteśmy w pełni przygotowani na merytoryczną rozmowę z rynkiem o jego potrzebach i wyzwaniach. Nie zamierzamy siedzieć w wieży z kości słoniowej i komunikować się z rynkiem wyłącznie przy pomocy tzw. listów pasterskich. Chcemy wejść między Was i otwarcie, czasem twardo, ale zawsze merytorycznie rozmawiać o problemach rynku. Nie boimy się merytorycznej konfrontacji. Nie boimy się podejmować zdecydowanych kroków, jeżeli porządkowanie rynku i przywracanie standardów tego wymaga. Ale nie boimy się także dokonać rewizji naszych własnych poglądów i stanowisk, jeżeli Wasze merytoryczne racje i argumenty nas przekonają. Myślę, że chociażby temat dystrybucji i zachęt i przeprowadzone konsultacje z Państwem w tym zakresie pokazuje, że polityka ta jest realizowana. O dalszych przykładach będziemy jeszcze mieli pewnie okazję dziś rozmawiać. Jest to realizacja moich zapowiedzi sprzed roku, gdy mówiłem, że chcę, aby mieli Państwo do czynienia z nadzorem profesjonalnym, efektywnym, transparentnym, nowoczesnym, otwartym właśnie na ten dialog dotyczący kwestii nadzorczych i regulacyjnych.

Znaczenie nowych technologii

Mówiąc o modernizacji nadzoru finansowego i transformacji, jaką przechodzi UKNF, chciałem też zwrócić Państwa uwagę na obecność na tegorocznej Konferencji IDM Sławomira Flisa, Dyrektora Zarządzającego Pionem Innowacji i Technologii, który weźmie udział w panelu na temat wykorzystania konkurencyjnych nowych technologii. Proszę również potraktować

jego obecność jako wyraz wagi, którą przypisujemy aspektom technologicznym. Miałem okazję już publicznie wypowiadać się, że w mojej ocenie siła i innowacyjność polskich banków wynika m.in. stąd, że stosunkowo wcześniej zorientowano się w nich, że funkcja informatyczna – czy też szerzej mówiąc: technologiczna – przestała być funkcją wsparciową, lecz stała się funkcją „core’ową”, a wręcz rdzeniem biznesu w wielu liniach biznesowych. Moim zdaniem analogiczna zmiana podejścia musi dokonać się we wszystkich sektorach rynku finansowego, a także – last but not least – w nadzorze finansowym. Szeroki i wciąż rosnący strumień danych wpływających do UKNF w ramach licznych obowiązków sprawozdawczych powoduje, że w wielu obszarach tradycyjna formuła działań nadzorczych może się niedługo wyczerpać. Analiza tych danych w czasie rzeczywistym, a każdym razie w czasie, który pozwala na skuteczną reakcję, będzie wymagała coraz szerszego zastosowania zaawansowanych narzędzi analizy danych.

Następstwem prac, jakie wykonaliśmy przez ostatni rok było określenie naszych planów działania w sferze technologicznej w postaci ogłoszenia w grudniu zeszłego roku tzw. „Cyfrowej Agendy Nadzoru”. Chcemy, aby UKNF był nowoczesnym urzędem, jednocześnie aktywnie wspierającym uczestników rynku finansowego i stwarzającym im przyjazne warunki do wdrażania bezpiecznych innowacji finansowych. Dlatego Agenda obejmuje szereg działań, nakierowanych zarówno na technologiczne wyzwania stojące przed podmiotami nadzorowanymi, jak i na wewnętrzne sprawy Urzędu. Mamy bowiem świadomość pracy, jaka jest do wykonania po naszej stronie w tym zakresie.

Cieszę się, że pierwsze efekty naszych działań w sferze technologicznej są już widoczne. Przykładem może być wydany niedawno tzw. komunikat chmurowy, który jest krajowym podejściem do outsourcingu przetwarzania informacji w chmurze obliczeniowej dla sektora finansowego. Prace nad nim stanowiły zresztą dobry przykład otwartego dialogu z rynkiem: po publikacji projektu komunikatu zaprosiliśmy do roboczych konsultacji wszystkich zainteresowanych tematem, a ostateczna wersja komunikatu uwzględniała szereg zgłoszonych uwag. Traktujemy zresztą nasze nowe komunikaty i stanowiska jako „wersje 1.0”, które mogą być przedmiotem uzupełnień i rewizji na podstawie naszych doświadczeń nadzorczych, ale też sygnałów płynących do nas z rynku. Niebawem, po przeprowadzeniu konsultacji publicznych, wydamy wytyczne nadzorcze sprawie robo-doradztwa. Trwają też zaawansowane prace dotyczące stanowiska w sprawie platform crowdfundingowych. W ramach naszego Programu Innovation Hub pomagamy innowacyjnym podmiotom odnaleźć się w skomplikowanym środowisku regulacyjnym.

Jesteśmy także aktywnie w obszarze cybersecurity. W najbliższym czasie powołamy w Urzędzie sektorowy zespół ds. cyberbezpieczeństwa, widząc potrzebę wsparcia i koordynacji obsługi incydentów bezpieczeństwa w podmiotach objętych ustawą o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa. W ramach „Elektronicznego Urzędu” wdrożyliśmy już elektroniczny system obsługi powiadomień o transakcjach insiderów na podstawie rozporządzenia unijnego

MAR oraz System Ewidencji Akcji. Rozpoczęliśmy także prace związane z wdrożeniem wymogów regulacyjnych dotyczących standardów technicznych raportowania ESEF, czemu towarzyszy budowa nowej platformy sprawozdawczej służącej do wymiany informacji. Naszą intencją jest, aby było ona oparta na nowoczesnych technologiach informatycznych i przyjazna dla użytkowników. Zachęcam Państwa do wykorzystania obecności Sławomira Flisa na Konferencji i rozmowy z nim na temat dzisiejszych wyzwań technologicznych – zarówno podczas panelu poświęconego tym kwestiom, jak i w rozmowach kuluarowych.

Odbudowa zaufania i polityka karania

Rok temu mówiłem też o potrzebie odbudowy zaufania do rynku kapitałowego i eliminacji zjawisk patologicznych. Mamy wszyscy świadomość tego, co wydarzyło się na rynku w ostatnich latach. Rafał Mikusiński mówił w swoim wywiadzie o tym, że celem nadzoru jest współpraca z podmiotami rynku finansowego i przede wszystkim prewencja, a nie jedynie nakładanie sankcji administracyjnych. Zdając sobie sprawę ze znaczenia zaufania dla właściwego funkcjonowania rynku finansowego, jako nadzór dążymy do usprawniania procesów analitycznych i nadzorczych i do lepszej koordynacji prac poszczególnych Departamentów UKNF, aby szybciej i skuteczniej wykrywać przypadki naruszeń prawa w podmiotach nadzorowanych. Jednocześnie wskazujemy, że w przypadku istotnych naruszeń sankcje, jakie mamy w paście naszych środków nadzorczych, także te najdotkliwsze, jak odbieranie zezwoleń na działalność, w razie konieczności będą stosowane z całą stanowczością. Mamy też możliwość wyciągnięcia konsekwencji w stosunku do osób odpowiedzialnych za naruszenia przepisów zasiadających w Zarządach i Radach Nadzorczych podmiotów rynkowych i jeśli będzie taka konieczność, będziemy z tych narzędzi korzystać.

Sprawa naszej polityki karania budzi ostatnio spore zainteresowanie wśród uczestników rynku, spodziewam się też, że będzie przedmiotem dyskusji w ramach Konferencji. Zapewniam, że oczywiście będziemy kierować się zasadą proporcjonalności, ale też chcę jasno powiedzieć, że nie zawahamy się korzystać z pełnej gamy środków nadzorczych, w tym sankcyjnych, jeżeli sytuacja będzie tego wymagała. Z jednej strony mamy sytuacje, gdy np. po wejściu w życie nowych i skomplikowanych regulacji na rynku funkcjonują rozbieżne ich interpretacje, i do czasu wyklarowania się ich właściwego rozumienia są one stosowane różnie przez poszczególne podmioty. Z drugiej strony identyfikujemy jednak przypadki, gdy podmioty nadzorowane świadomie i z premedytacją stosują praktyki rażąco naruszające przepisy ustanawiające podstawowe reguły gry na rynku finansowym. Oczywiście jest, że te grupy sytuacji wymagają różnego traktowania. Jeżeli będziemy widzieli, że ewentualne naruszenia są np. następstwem niejednoznaczności nowych regulacji i zostały popełnione wskutek przyjęcia określonej ich interpretacji, ale w dobrej wierze, to zgadzamy się, że sankcja powinna być odpowiednio łagodna. Jeżeli jednak mamy do czynienia z wdrożoną świadomie praktyką godzącą w fundamenty regulacji rynku kapitałowego, to uważam, że surowość sankcji jest

konieczna dla realizacji jej celu. I w takich przypadkach jesteśmy gotowi sięgać po najdalej idące środki nadzorcze. Oczywiście jest, że kara nie jest celem samym w sobie. Odbudowa zaufania na rynku wymaga jednak stanowczych działań, gdyż w braku eliminacji rażących praktyk i ich wyraźnego napiętnowania koszty obniżenia standardów i „psucia rynku” ponosić będą wszyscy jego uczestnicy – w tym także ci uczciwi. Są to koszty rozproszone i często rozłożone na lata, a wyrażające się np. spadkiem zainteresowania inwestowaniem na rynku kapitałowym, braku możliwości pozyskania na nim kapitału lub wysokimi kosztami, a w konsekwencji też spadku zainteresowania usługami podmiotów pośredniczących, np. domów maklerskich. Są to sprawy oczywiste, ale warto o nich przypomnieć – choćby dlatego, że łatwo zauważyć, że są to główne bolączki rynku, o których dyskutujemy na tej Konferencji. Aby minimalizować te rozproszone, ale długofalowe i drenujące rynek kapitałowy koszty, jesteśmy przekonani że reakcje nadzorcze na najbardziej naganne praktyki muszą być stanowcze.

Zamierzony i rażący brak dostosowania się przez podmioty nadzorowane do przepisów prawa powinien być sankcjonowany surowo. Jeśli chodzi o wysokość (surowość) kar – w najpoważniejszych sprawach kary były i są wysokie i taką politykę zamierzamy dalej realizować. W ostatnim czasie w ustawach sektorowych, szczególnie odnoszących się do rynku kapitałowego, doszło do podwyższenia maksymalnych kar za niektóre naruszenia, co przełożyło się na wysokość nakładanych przez Komisję kar pieniężnych. KNF zawsze bierze pod uwagę m.in. skutki i wagę naruszeń, ale także wszystkie okoliczności sprawy, w tym działania podejmowane przez podmiot nadzorowany w celu usunięcia skutków naruszenia prawa. Uczestnicy rynku muszą mieć poczucie, że nadzorca wnikliwie monitoruje ich działalność i w razie stwierdzenia naruszeń prawa wyciągnie stosowne konsekwencje. Komisja wspiera podmioty nadzorowane w prawidłowym działaniu, ale też konsekwentnie karze za stwierdzone nieprawidłowości.

W przypadku emitentów papierów wartościowych, w stosunku do których Komisja zastosowała sankcję za naruszenie obowiązków informacyjnych mamy uprawnienie wszczęcia postępowań wtórnych wobec osób zasiadających w organach spółki – zarówno w Zarządzie, jak i w Radzie Nadzorczej – pociągając ich do odpowiedzialności za naruszenia spółki, które miały miejsce w okresie pełnienia przez nich funkcji w organach. Możliwość nałożenia na członków organów emitenta sankcji to wyraz tzw. mechanizmu sankcji sprzężonej (sankcji wtórnej) w stosunku do określonego kręgu osób odpowiedzialnych za niezgodne z prawem działanie emitenta papierów wartościowych. Nadzór zamierza korzystać częściej niż dotychczas z tego uprawnienia, tj. wszczynania wtórnych postępowań administracyjnych wobec członków Zarządów lub Rad Nadzorczych w przypadku naruszeń o istotnym charakterze z punktu widzenia skutków dla uczestników rynku finansowego.

Należy podkreślić, że kary pełnią bardzo ważną rolę - poprzez prewencję ogólną oddziałują nie tylko w indywidualnej sprawie, ale też na innych uczestników rynku. Każdej decyzji Komisji

dotyczącej nakładanych kar towarzyszy opis sprawy (komunikat po posiedzeniu), aby rynek mógł poznać okoliczności naruszenia oraz mechanizm działania podmiotu, który został ukarany. Intencją Komisji jest informowanie rynku o konkretnym i stwierdzonym przypadku naruszenia przepisów prawa, tak, aby do podobnych sytuacji nie dochodziło w przyszłości. Niejednokrotnie też w naszych komunikatach wskazywane są okoliczności stanu faktycznego, szczególnie istotne w przypadku stwierdzonego naruszenia. Komisja odnotowuje bowiem fakt, że ukarane podmioty kwestionują często publicznie ustalenia KNF oraz przebieg postępowania administracyjnego, pomijając przy tym często istotne dla sprawy, a niekorzystne dla siebie szczegóły.

Edukacja

Mówiąc o komunikacji dotyczącej kar, ale także komunikacji opisu zjawisk prowadzących do ich zastosowania, chciałbym płynnie przejść do kwestii edukacji finansowej. Stanowi ona zresztą jeden z elementów Strategii Rozwoju Rynku Kapitałowego. Jako Urząd KNF swoją rolę widzimy w tym zakresie w edukacji uczestników rynku oraz transparentności naszych działań oraz otwartej komunikacji poprzez wyjaśnianie uczestnikom rynku zależności pomiędzy popełnianymi przez uczestników rynku naruszeniami a nakładanymi przez KNF sankcjami. Do tego dochodzi prewencja poprzez odpowiednie systemy wczesnego ostrzegania w przypadku identyfikacji konkretnych zagrożeń. W ostatnim czasie opublikowaliśmy szereg materiałów adresowanych do szerokiej publiczności, a poświęconych także zjawiskom z zakresu rynku kapitałowego. Toczą się prace nad licznymi, dalszymi materiałami edukacyjnymi i informacyjnymi i chciałbym Państwa zapewnić, że inicjatywa i zapał naszego zespołu w UKNF w tym zakresie przerasta moje oczekiwania. Jestem przekonany, że Koleżanki i Koledzy z Pionu Nadzoru nad Rynkiem Kapitałowym oraz z Departamentu Komunikacji zaczną wkrótce szeroko prezentować wyniki swoich wspólnych prac.

Podsumowanie

Na koniec chciałbym tradycyjnie podkreślić, że w zasadzie we wszystkich omawianych obszarach bardzo liczymy na współpracę i wsparcie ze strony rynku, a w szczególności ze strony izb i organizacji branżowych, do których – jak już wielokrotnie wskazywałem – mam szczególne oczekiwania. Ze strony Państwa jako profesjonalnych uczestników rynku oczekujemy działań samoregulacyjnych i zdecydowanego potępienia niedozwolonych praktyk – rynek powinien zdecydowanie reagować na nieprawidłowości i eliminować zachowania przestępcze ze swojego kręgu. Obecnie reformujemy w tym zakresie naszą politykę nadzorczą – nasze działania będą zmierzać do tego, aby nie dopuszczać do sytuacji, w których osoby, które dopuściły się naruszeń mogły dalej pracować na rynku. Liczymy w tym procesie także na Państwa – chodzi o weryfikację przez samych uczestników rynku, aby takie podmioty

i osoby były z rynku eliminowane. Z naszej strony zapewniam o otwarciu na dialog z rynkiem i uwzględnianiu konieczności jego rozwoju. Pozostaje to także w zgodzie z prorozwojowym mandatem nadzoru finansowego, który nie tylko wynika z naszej ustawy, ale co do którego wagi jesteśmy też głęboko przekonani.

Szanowni Państwo,

życzę wszystkim owocnych obrad, inspirującej wymiany poglądów, zachęcam do interakcji z przedstawicielami Urzędu Komisji, którzy są tutaj po to, aby mówić o naszych działaniach, planach, odpowiadać na pytania ale także słuchać i jeśli zasłyszane postulaty będą racjonalne – wdrażać i stosować.